

Najpiękniejsza modlitwa

Dzisiejsza Ewangelia dotyczy tematu nam wszystkim bardzo bliskiego i drogiego: modlitwy.

Uczniowie często widzieli modlącego się Jezusa. Chcieli Go naśladować, a nie wiedzieli jak. Może myśleli, że Jezus odmawia jakieś szczególne modlitwy i chcieli je poznać. Dlatego poprosili: „*Panie, naucz nas się modlić*” (Łk 11, 1-13). Wtedy Jezus nauczył ich tej modlitwy, która pozostała przez wieki do dziś wspólną modlitwą wszystkich chrześcijan, modlitwy „Ojcze nasz”.

Nie wiem, jak jest u was, ale ja, chociaż często odmawiam tę modlitwę, rzadko modli się w pełni świadomy znaczenia tych słów, które wypowiadam.

Czytajcie dzisiaj Ewangelię, zatrzymajcie się przy tych słowach i teraz spróbujcie podzielić się z Wami tym, co rozważacie.

Ojcze nasz: Jezus mówi nam, że Bóg jest naszym Ojcem. Każdy z nas został przez Niego osobście stworzony jako niepowtarzalny arcydzieło i jest kochany jako jedynak. Bóg jest Osobą najbliższą. Z Bogiem jesteśmy na TY, jak z ojcem i matką. W żadnej religii Bóg nie jest widziany jako Ojciec, tylko tu, gdzie Syn Boży stał się naszym bratem.

Jezus uczy nas modlić się Ojcze nasz. Nie Ojcze mój, lecz Ojcze nasz. Mówi nam przez to, że Bóg widzi nas jako rodzinę swoich dzieci, łączących nie każdy osobno dla siebie, lecz razem, każdy dla każdego.

Który jest w Niebie: Niebo nie jest tylko tam daleko nad nami gdzie są gwiazdy. Niebo ogarnia wszystko, co istnieje. Dlatego Bóg jest nam tak bliski jak powietrze, którym oddychamy. W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy.

Wiż się imię Twoje: imię wyraża istotę osoby. Istotą Boga jest miłość. Wdzięczni Bogu za Jego miłość, możemy Go prosić, aby ona stała się naszym życiem.

Przyjdź Królestwo Twoje: Bardzo tęsknimy za życiem w prawdzie i w miłości wzajemnej. Jezus chce, abyśmy budowali nasze relacje na tym fundamencie. Wtedy nasze rodziny i wspólnoty stają się małymi częściami Królestwa Bożego już tu na ziemi.

Bóg wola Twoja: Bóg ma dla każdego z nas swój plan, lepszy niż każdy z naszych. Ten plan realizuje się w miarę, jak pozwalamy się Mu prowadzić, jak żyjemy według Jego woli chwila po chwili.

Jako w Niebie tak i na ziemi: A Jego wola jest, byśmy żyli w jedności już tu na ziemi. W Niebie wiż się nie jako grono solistów, lecz jako chór i orkiestra, tworząc wspólną harmonię.

Chleba naszego daj nam dzisiaj: Jezus troszczy się nie tylko o nasze życie duchowe. Sam wie, że ciało potrzebuje pokarmu, ubrania, dachu nad głową. Dodając „dzisiaj” zaprasza nas,

abyśmy się nie martwili o jutro, lecz starali się żyć chwilę obecną, bo tylko w niej możemy spotkać się z Bogiem i doświadczyć Jego Opatrzności.

I odpuść nam nasze winy: Popełniamy błędy i grzechy, ale Bóg daje nam zawsze szansę, by zaczynać na nowo. Kiedy spowiadamy się i prosimy Boga o przebaczenie, jesteśmy zawsze wysłuchani.

Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom: Jesteśmy wysłuchani jeżeli „i my odpuszczamy”. Otrzymujemy przebaczenie, jeżeli sami przebaczymy. Nie zachowujemy w sercu żalu i pretensji. One nas zatruwają. Miłujmy dalej te osoby, jak Bóg zsyła deszcz nad dobrymi i złymi. Może to poruszyć drugą osobę i może przyjąć jąaska pojednania.

I nie pozwól, byśmy ulegli w pokusie: Prosimy, aby Bóg chronił nas przed wszelkimi pokusami, a szczególnie tymi najbardziej niebezpiecznymi, gdy zło zostaje nam przedstawione jako dobro.

Lecz zbaw nas ode złego: Każdy z nas ma w sobie nie tylko dobre strony. Te niedobre muszą być oczyszczone. Będziemy gotowi przyjąć z wdzięcznością cierpienia, bo przez nie Bóg uwalnia nas od tych złych skłonności, które zaburzają nasze relacje z innymi i poniżają nas samych.

Módlmy się często modlitwą Ojciec nasz, tak jak Jezus nas nauczył.

Módlmy się z pokorą, tak jak Jezus, zawsze otwarci na przyjęcie woli Ojca. *„Nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie”*. Módlmy się z wiarą, że tylko Ojciec wie, co jest dla nas najlepsze.

ks. Roberto